

Nie będziemy prześladować rosyjskich dziennikarzy!

4 czerwca 2024

Amerykański aktor George Clooney zaprzeczył w poniedziałek, jakoby organizacja praw człowieka, którą założył wraz z żoną, zamierzała domagać się aresztowania rosyjskich dziennikarzy wspierających wojnę Moskwy z Ukrainą.



Dyrektor prawna inicjatywy Clooney Foundation for Justice's Docket, Anya Neistat, powiedziała wcześniej, że organizacja domaga się aresztowania i ekstradycji „najbardziej oczywistych rosyjskich propagandystów” w Europie pod zarzutem „propagandy wojennej”.

Uwagi te, poczynione w zeszłym tygodniu w rosyjskojęzycznym serwisie finansowanej przez USA sieci informacyjnej Voice of America (Głos Ameryki), wywołały oburzenie wśród rosyjskich urzędników, takich jak były prezydent Dmitrij Miedwiediew, który zagroził, że „nasi zawodowi dziennikarze pierwsi znajdą [Clooneya]”.

W poniedziałek hollywoodzki aktor wydał za pośrednictwem swojej organizacji oświadczenie, w którym stwierdził, że „ktoś w naszej fundacji przemówił”. „My w Fundacji Clooneya nigdy nie atakowalibyśmy dziennikarzy, nawet jeśli się z nimi nie zgadzamy. W rzeczywistości mamy długie doświadczenie w ochronie dziennikarzy” – powiedział Clooney.

Rzeczniczka rosyjskiego MSZ Maria Zacharowa stwierdziła, że □ rodzina Clooneyów „zarabiała na rusofobii, która jest dobrze opłacana na Zachodzie”.

Tymczasem Wasilij Piskariw, który stoi na czele komisji Dumy Państwowej niższej izby Państwowej ds. „zagranicznej

ingerencji", powiedział, że będzie zabiegał o uznanie Fundacji Clooneya za „niepożądaną organizację” w Rosji.

Jak podaje strona internetowa organizacji, Clooney Foundation for Justice's Docket Initiative pracuje nad wszczynaniem „ścigania wobec tych, którzy dopuszczają się masowych okrucieństw i reprezentują w sądzie ocalałych”.

Źródło zagraniczne: TheMoscowTimes.com

Źródło polskie: WolneMedia.net